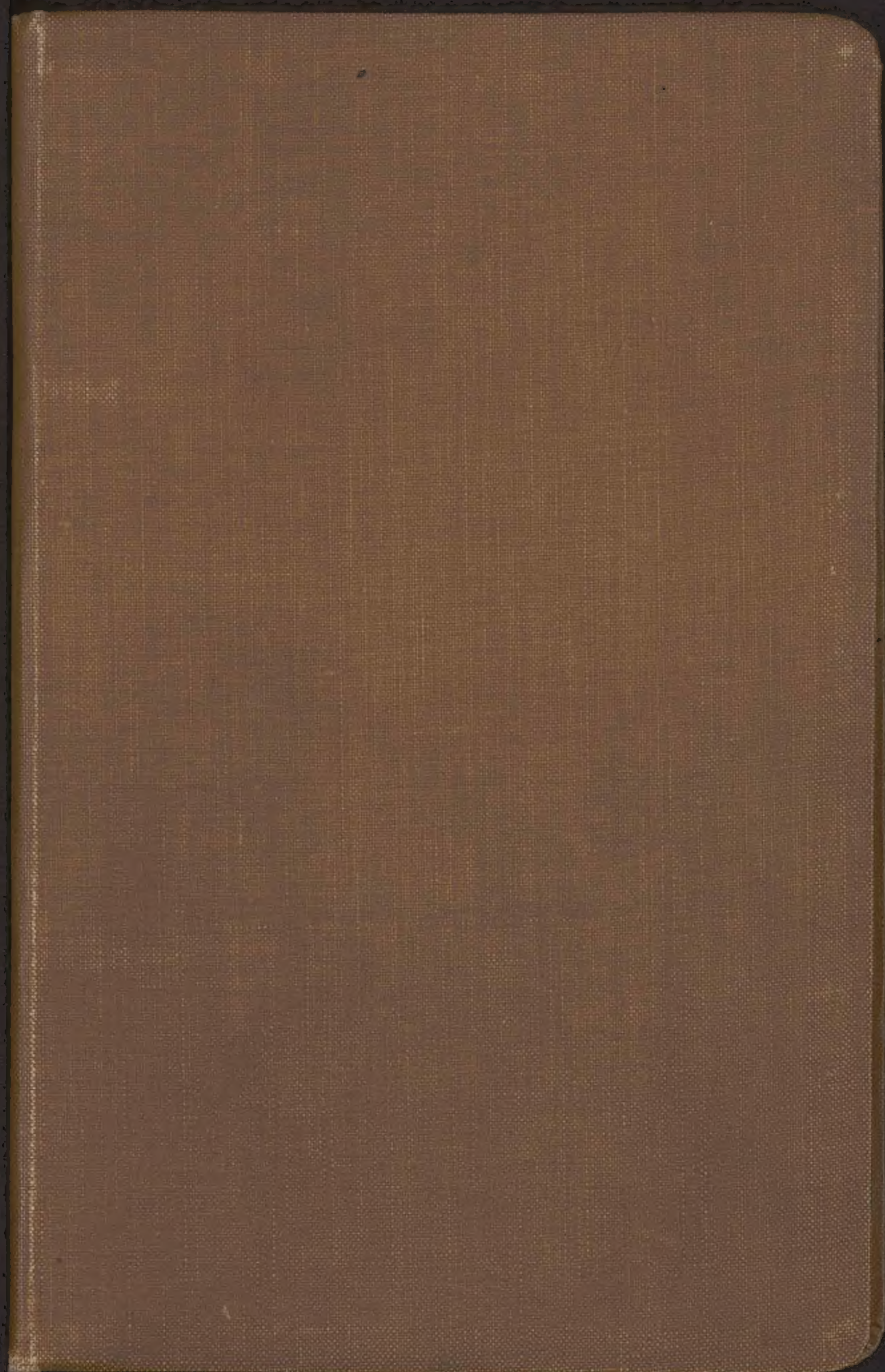






I

Michał Anioł stwierdzając ścisły związek 3 sztuk (rzeźby, malarstwa i architektury), tę swoją opinię ha reso sacro col simbolo ch'ei si tolse a sua impresa, dei tre cerchi, cioè insieme intrecciati. (Milanesi w przedmowie do Celliniego Trattato V.)

Orafi. Nel medio evo ed anco nella Rinascita appellavasi orafo lo scultore di metalli di ogni maniera, fosse oro o argento, fosse pur rame, stagno o piombo. (Milanesi, przedmowa do Trattato)

Varchi rozbierając kwestyę, która z dwóch sztuk: malarstwo czy rzeźba ma pierwszeństwo, definiuje sztukę: un abito intellettivo con vera ragione di quelle cose che non sono necessarie, il principio delle quali non è nelle cose che si fanno ma in colui che le fa (Milanesi w przedmowie do Celliniego Trattato p. XXVIII)

Email transparent. Cellini opowiada w swoim Trattato, że mu król francuski pokazywał taczę z takiej emalji: Ella era infra i fogliami et i partimenti ripiena di bellissimi smalti di più vari colori; e quando questa tazza si alzava all'aria, tutti quelli smalti transparivano di modo, che la dimostrava di essere cosa impossibile da potersi fare. Tłumaczy, jak to się robi. (Trattato p. 24.)

Cellini wylicza kolory emalji: incarnato, verde, rosso, pagonazzo, tané, azzurro e bigio e cappa di frati, che così è il nome di uno smalto; io non dico nè giallo, nè bianco, nè turchino per che questi non s'adoperano in nell'oro. p. 33.

—

E se sarai solo, sarai tutto tuo.

Léonardo da Vinci.

Tecum habita!

—

Xtol/ Ojciec Baccia Bandinellego, złotnik, przygnał go także na złotnika – lo tirò appresso di sè in bottega in compania d'altri giovani, i quali imparavano a disegnare, perciochè in quei tempi così usavano, e non era tenuto buono orefice chi non era buon disegnatore e che non lavorasse bene di rilievo. (Vasari VI, 135).

—

„Plurale Tantum"

np. niektóre motywa, ornamenta, kwiaty (np. bez), które tylko w mnogiej ilości w pękach są malownicze.

—

Figura a mezza coscia.

Portret en trois quarts = według Vasari'ego un occhio e mezzo = w półtora oka.

Portret w owalu beginnt erst in der zweiten Hälfte des XVI Jahrh. und nicht mit Gemälden sondern mit Medaillons an Halsketten und in Holzschnitt und Kupferstich. (Burckhardt das Porträt 232.)

– bis endlich die grosse holländische ~~Kunst~~ Malerei des 17 Jahrhunderts fast ausschliesslich dem Privatgeschmack entsprach. (Jacob Burckhardt. Beiträge zur Kunstgeschichte Italiens. Die Sammler p. 297)

Zwyczaj obdarzania nowożeńców obrazami Quadri di spose.

Tondo schon von der römischen und altchristl. Kunst her durch das ganze Mittelalter ein Format idealer Halbfiguren .... ist ganz eigentlich erfunden, um einem hochidealen Gegenstand ein schön isolirtes Dasein zu gewähren. (Ibid. p. 304)

Alfons Wielki król Aragonji był zbieraczem – żyd pewien ofiarował mu złoty puszek za 500 dukatów (1442 – 1458).

Ibid/... die ganze gewaltige dekorative und figürliche Gold-schmiedekunst von Florenz, die thatsächliche Vorschule der grössten Künstler aller Gattungen (Burckhardt, Die Sammler p. 341).

Ancona ołtarzowy obraz, złożony z kilku tablic, rozmaitej treści figuralnej.

Portret. Aelian (Var. hist.) mówi, że w Thebach laut Staatsbeschluss den Malern wie den Bildhauern vorgeschrieben gewesen sei, die dargestellten Leute zu veredeln und eine Geldbusse von 1000 Drachmen habe die Verhässlicher getroffen. (Burckhardt, Das Porträt 145.)

Madonna delle occhi grossi.

Abbiamo usato di finire <u>e panni</u> con un ferro sottilissimo temperato e poi rotto, e perché quella rottura mostra una certa grana sottilissima, con il detto ferro si percuote tutte li panni con un martellino — e questo modo si domanda <u>camosciare</u>. (Trattato 92)

—

<u>Mezzo rilievo</u>.

—

<u>Gherardo</u> Starnina (+ 1408) andava ghiribizzando intorno alle cose della natura. (Vasari II 7.)

<u>Masaccio</u> nel Carmine fece un ignudo che trima dal freddo (V. II 105.

—

Pierwsza <u>naga</u> statua d'un adulto, che sia stato fatta dopo il risorgimento. Zrobił ją Matteo Civitali (V. II 119-20) (urodz. 1438).

—

<u>Malowanie skrzyń</u> (cassoni) celował w tem Dello (ur. 1404) (V. II 148) Ten Dello z łaskami u króla hiszpańskiego, żył po pańsku dipignendo col grembiule di broccato (Ib. 152)

—

<u>Wartość szkicu.</u> Obrazy i rzeźby hanno più fierezza e maggior forza se sono una bella bozza, che se sono finite, pare anche che nelle bozze molte volte, nascendo in un subito dal

furore dell'arte, si esprima il suo concetto in pochi colpi et. (V. II 171.)

—

Maniak perspektywy. Paolo Uccello (+1432) stawiał sobie najtrudniejsze zadania perspektywiczne i rozwiązywał je. Nie chciał iść spać, wołał: Oh che dolce cosa è questa prospettiva! (V. II 205, 217)

—

Trzy konkursowe o drzwi do Baptisterium (temat Ofiara Abrahama) szkic Ghibertyego pareva fatta non di getto e rinetta con ferri ma col fiato. (V. II 227).

Dłuższe figury. Parri Spinelli (+1452) dove gli altri le fanno il più di dieci teste, egli le fece d'undici et talvolta di dodici. (V. II 276.)

Jajo Kolumba. Miał tak zrobić Brunelleschi w konkursie kopuły (V. II 347)

—

Donatello tak był kontent z swojej statuy il Zuccone na kampanili, że quando voleva giurare sì che si gli credesse, soleva dire: „Al la fe' ch'io porto al mio Zuccone (Łysek). E mentre che lo lavorava, guardandolo, tuttavia gli diceva: Favella, favella, che ti venga il cacasangue! (Vas. II. 405.)

Donatello, gdy pewien kupiec zamówiwszy u niego una testa di bronzo, targował się o cenę, zgniewał się i potłukł ją w kawałki (V. II 408)

Donatello nie gardził drobniejszemi robotkami: ma ancora nelle menomissime cose dell'arte pose la mano, facendo arme di casate ne' cammini e nelle facciate delle case de cittadini. (V. II 418) Nadzwyczaj uczynny dla przyjaciół: non mai stimò danari tenendo quegli in una sporta con una fune al palco ~~con~~ appiccata, onde ogni suo lavorante e amico pigliava il suo bisogno, senza dirgli ~~nulla~~. (Ib. 420)

—

O wynalazku olejnego malowania obszernie w Komentarzu Milanesego do biografii Antonella ~~della~~ da Messina V. II 575

—

Andrea del Castagno miał zamordować Domenica Veneziano z zazdrości, że lepiej malował. Milanesi dowiódł, że to bajka.

—

Graffione (+ 1498), kiedy Lorenzo de' Medici mówił że ozdobi wnętrze mozaiką, rzekł: Voi non ci avete maestri. Medici odparł: Noi abbiamo tanti danari, che ne faremo. Na co Graffione: Eh! Lorenzo, i danari non fanno i maestri, ma i maestri fanno i danari! Graffione był uczniem Baldovinettego. (V. II 598).

Ghirlandajo marzył: mi duole, che non mi sia allogato a dipignere a storie il circuito di tutte le mura della città di Firenze. (Vas. III 270

—

Botticelli ilustrował nowelle Boccaccia. Był zwolennikiem gorliwym Savonaroli i to było przyczyną, że przestał malować i popadł w nędzę. (V. III 313, 317)

—

Tasso (intagliatore) opatrzył pewnego, który twierdził, że skopał w Norcia hiszpańskiego z kopuły Brunelleschiego, zrywał z schodów, i który, że opat zwariował, skrępował go sznurem, zaniósł do ciemnej izdebki i tam go zamknął. (Vas. III 353 notka.)

—

Verrocchio, umierający przed śmiercią w szpitalu, gdy mu przynieśli ~~do~~ całowania zawieszony brzydki krucyfiks, prosił, aby go zdjęto i przyniesiono inny ręki Donatella, affermando che, se non lo ~~levavano~~ levavano, si morrebbe disperato. (V. III p. 370) To samo opowiadają o Ant. Watteau, który przed zgonem w ~~Nogent~~ Nogent, kiedy, wyciągając→

—

W pomnikach ma być magna tranquillitas.

—

Verrocchio i Pollajuolo byli pierwotnie złotnikami.

—

→ go na śmierć Ks. Haranger podał mu do pocałowania brzydki krucyfiks, prosił aby ten krucyfiks usunięto, bo nie może patrzeć na takie zbezczeszczenie Zbawiciela. Przed samą śmiercią (+1721) namalował Krzyż Chrystusa.

<u>Francia</u> gdy na jego ręce Rafael nadesłał do Bolonii swoją <u>św. Ce-cylię</u> — mezzo morto per il terrore e per la bellezza della pittura, che era presente agli occhi ... wkrótce [illegible] jego (V. III 546)

<u>Pietro Perugino</u> zazdrośnik, poniżający innych mistrzów, obraża tam Michała Anioła, który in pubblico gli dicesse, ch'egli era goffo nell'arte. Perugino fu persona di assai poca religione, e non se gli potè mai far credere l'immortalità dell'anima. Był chciwy majątku; miał śliczną żonę, którą sam ubierał w śliczne toalety, (leggiadre acconciature). V. <u>III</u> 585, 589

<u>Leonardo da Vinci</u> <u>naturalny</u> syn. (V. IV 18) Jest autorem sonetu:

Chi non può che vuol, quel che può voglia;
Che quel che non si può, folle è volere etc.
Sì a te vuoi esser buono e agli altri caro
Vogli sempre poter quel che tu debbi.

Ale to był jednak sonet nie <u>Leonarda</u> ale Antonia di Meglio.

Leonardo kupował klatki z ptaszkami i ptaszki wypuszczał na wolność (V. IV 21) Był takim siłaczem: con la destra torceva un ferro d'una campanella di muraglia ed un ferro di cavallo, come se fosse piombo. (Ib. 50).

Quello sfumato, quel molle e rotondeggiante.

Giorgione [illegible] Castelfranco [illegible], [illegible] da una sola figura di pittura [illegible] mostrare il dinanzi ed il dietro e i due profili dai lati — e lo fece in questo modo: Dipinse uno ignudo che voltava le spalle ed aveva in terra una fonte d'acqua limpidissima, nella quale fece dentro per riverberazione la parte dinanzi; da un de' lati era un corsaletto brunito, che s'era spogliato, nel quale era il profilo [illegible], perchè nel lucido di quell'arme si scorgeva ogni cosa; dall'altra parte era uno specchio che drento vi era l'altro lato di quello ignudo; cosa di bellissimo ghiribizzo e capriccio. (Vasari IV 98)

Correggio era in atto molto maninconico. (Vas. IV, 111) Correggio [illegible] [illegible]; mostrandoci i suoi capegli, fatti con tanta facilità nella difficultà di farli, ha insegnato, come e' si abbino a fare. (Ib. p. 119)

Piero di Cosimo [illegible] [illegible] [illegible]. Stranezza del suo cervello... [illegible] allegando che le cose di essa natura bisogna lassarle custodire a lei, senza farvi altro. [illegible] animali o erbe o qualche cosa che la natura fa per istranezza; [illegible] ne [illegible], e ne cavava le

battaglie de' cavalli e le più fantastiche città e più gran paesi che si vedessero mai; simil faceva de' nuvoli dell'aria. Tego [illegible] z [illegible] [illegible], [illegible] carro della Morte. Fece un mostro marino, che per la difformità sua è tanto stravagante, bizzarro e fantastico, che pare impossibile. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] po 50 naraz; [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]. Lubił [illegible] [illegible] i [illegible] <u>[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]</u> [illegible]. Mawiał, że śmierć naturalna jest [illegible] e lodava la giustizia, che era così bella cosa l'andare alla morte, e che si vedeva tant'aria e tanto popolo, che tu eri confortato con i confetti e le buone parole, avevi il prete ed il popolo che pregava per te, e che andavi con gli angeli in paradiso; che aveva una gran sorte, chi n'usciva a un tratto. (Vas. IV 133–143).

<u>Fra Bartolomeo</u> był zwolennikiem Savonaroli, [illegible]. [illegible] [illegible], jak <u>Lorenzo di Credi</u> (tonaca); oddał mu [illegible] tutto lo studio de' disegni che egli aveva fatto degl'ignudi. (Vas. IV 179)

<u>Św. Sebastyana</u> [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Fra Bartolomeo. Dicesi che stando in chiesa per mostra questa figura, avevano trovato i frati nelle confessioni donne

che nel guardarlo avevano peccato per la leggiadra e lasciva imitazione del vivo datagli dalla virtù di fra Bartolomeo; per il che levatolo di chiesa lo misero nel capitolo. (Vas. IV 188.)

Eierstab: Vasari nazywa uovolo. Czy nie lepiej użyć w słowniku polskim = uovolo zamiast jajownik (lepiej już jajarki?)

Ingenii ladri = ich talenty (arcydzieła i meble?)

Oko a miara: Attesochè il buon giudizio e l'occhio più giova in tutte le cose, che non fa la misura delle seste. (Vasari IV 445).

Bydło pasali w chłopięcych latach Giotto i Andrea Sansovino.

Naśladowcami byli Michel Angiol i Sebastiano del Piombo – ale z pracy podziwiali się tylko z prawa ręką.

Francia i Lorenzo di Credi nazywali się nazwiskiem mistrzów złotników, u których się pierwotnie uczyli:

Condotto con quella bella grazia, che si vede non

murato ma veramente nato — mówi Vasari na pokojach w pałacu Chigi'ego. (Farnesina, zbudowanym przez Baldassare Peruzzi. (Vas. IV 593)

—

Andrea del Sarto używał, jako modelu swej żony. Ma-gdalena jej na obrazie w San Gallo: il volto della quale è ritratto della moglie; perciocchè non faceva aria di femine in nessun luogo, che da lei non la ritraesse, e se pur avvenne che da altre talora la togliesse, per l'uso del continuo vederla e per tanto averla disegnata e, ch'è più, averla nell'animo impressa, veniva che quasi tutte le teste che faceva di femine la somigliavano. (Vasari V, 28)

—

Francia Bigio, kiedy mu mnisi Servici (w Annunziata) odsłonili fresk malowany, zanim go skończył, rozbił go młot-kiem; popsuł głowy (także Madonny) i byłby cały fresk odbił od muru, gdyby mnisi i uczniowie nie wstrzymali go gwałtem. Ale mimo błagań obrazu już nie chciał skończyć: e, per la riverenza avuta a tale opera ed a lui, gli altri pittori non l'hanno voluta finire Vas. V 193 (Do dziś dnia pozostał taki ten obraz

—

Jacomo Palma (autor św. Barbary) namalował swój

i sztukę domową podczas przewożenia ~~[illegible]~~ zabił św. Marka — o obrazie tym wyraża się Vasari: Io per me non mi ricordo aver mai veduto la più <u>orrenda pittura</u> di quella ... pare che <u>tremi</u> la tavola (Vas. V 245).

<u>Giovan Francesco Caroto</u>, uczeń <u>Liberale'go Weroneńczyka</u> namalował mały obraz (un quadretto) Złożenie z Krzyża, che fu <u>donato al Signor Spitech</u>, uomo di grande autorità appresso al <u>Re di Pollonia</u>, il quale allora era venuto a certi bagni che sono in sul Veronese. (<u>Vas. V 288</u>) Milanesi dodaje w notce: <u>Ai giorni del Bottari era posseduto dallo Smith console inglese.</u>

<u>Bartolomeo Ridolfi</u>. Afferma il Palladio, architettore rarissimo, non conoscere persona nè di più bella invenzione nè che meglio sappia ornare con bellissimi partimenti di stucco le stanze, di quello che fa questo Bart. Ridolfi: il quale fu da <u>Spitech Gior. dan</u>, grandissimo signore in Polonia appresso al re, condotto con onorati stipendii al detto re di Pollonia, dove ha fatto e fa molte opere di stucco, ritratti grandi, medaglie e molti disegni di palazzi ed altre fabriche, con l'aiuto d'un suo figliuolo, che non è punto inferiore al padre. (Vasari V. 326)

Le cose d'architettura vogliono esser maschie, sode e semplici. (Vas. V. 355.)

—

Polidoro da Caravaggio malował fasady, ściany, domy (Vas. I. 171.)

—

Gian Jacopo del Caraglio rzeźbił, rznął i kopz-tał... "si è dato non più alle stampe di rame, come cosa bassa, ma alle cose delle gioie, a lavorare d'incavo ed all'architettura; perchè essendo stato largamente premiato dalla liberalità di quel re, ha speso e rinvestito molti danari in sul Parmigiano" (Vas. V. 425, 426.

—

Papież Hadrjan, Wandal wcielony! "E già aveva cominciato Adriano a ragionare di volere gettare per terra la cappella del divino Michelagnolo, dicendo ch'ella era una stufa d'ignudi, e sprezzando tutte le buone pitture e le statue, le chiamava lascivie del mondo e cose obbrobriose ed abominevoli." (Vas. V. 456)

—

Sebastiano del Piombo zrobił portret Pietra Aretino; pittura

stupendissima, per vedervi la differenza di <u>cinque</u> o <u>sei</u> <u>sorti di neri</u> che egli ha adosso: veluto, raso, ermisino, damasco e panno ed una barba nerissima sopra quei neri. (Vas. V 575.) Malował pierwszy na kamieniu, un nuovo modo <u>di colorire in pietra</u>. (Vas. V. 579) Dały jego sposób malowania olejno na murze (Ib. 580).

—

Rubando al tempo il tempo...

—

<u>Perino del Vaga</u> lavorò drappelloni, sopraveste, portiere, ed ogni minima cosa dell'arte. (Vas. V 629)

—

<u>Sodoma</u> (Domenico Beccafumi) aveva sempre in casa per sodisfare al popolaccio, papagalli, bertuccie, asini nani, cavalli piccoli dell'Elba, un corbo che parlava, barbari da corres palj ed altre si fatte cose. (Vas. V 635) Obyczaje tom VI 380.

—

<u>Baccio Bandinelli</u> zazdrośnik, zarozumialec, obmowca i intrygant. Podarł z zazdrości karton z nagimi wojownikami ślicznie (cartone pieno di figure ignude il quale Mich. Agn. aveva fatto a Piero Soderini per la ~~stala~~ sala del Consiglio Grande). Baccio miał klucz dostępu; w chwili zamieszania, kiedy Soderini stracił władzę (1512, a Medyceusze wrócili), dostał się do kartonu i podarł go w sztuki. (Vas. VI 137–8). Tenże sam nienawidzi Bandinelli, kiedy

[illegible] Medici [illegible], [illegible] Mikela [illegible] trovò ancora nella stanza medesima ~~dove~~ di San Lorenzo, dove Michelagnolo lavorava, due statue in un marmo, d'un Ercole che strigneva Anteo, le quali il duca faceva fare a fra Giovan-agnolo scultore (Montorsoli) ed erano assai innanzi; ne fece molte pezzi. (Ib. p. 108).

—

<u>Jacopo da Puntormo</u> [illegible] porto, [illegible] i mobili. Lavorò anco nell'ornamento di legname che già fu magnificamente fatto, <u>in alcune stanze di Pierfrancesco</u> Borgherini; ed in particolare vi dipinse di sua mano <u>in due cassoni</u> alcune storie de' fatti di Josef in figure piccole, veramente bellissime. [illegible] in questa camera del Borgherini, gentiluomo di Firenze, all'entrare della porta nel canto a man manca. ([illegible]) [illegible].

E se questa storia fusse nella sua grandezza (com'è piccola) in tavola grande o in muro, io ardirei di dire che non fusse possibile vedere altra pittura fatta con tanta grazia, perfezione e bontà – onde meritamente è stimata da tutti gli artefici la <u>più bella</u> pittura che il Puntormo facesse mai: nè è maraviglia che il Borgherino la tenesse quanto faceva in pregio, nè che fusse ricerco da grandi uomini di venderla per donarla a grandissimi signori e principi. Giovanbattista

della Palla, chciał koniecznie to malowidło kupić dla króla Francji, Franciszka I, jako dar od Signorii florentyńskiej i zyskał nawet Gonfaloniera i Signorii, aby żona Borgherina, który był nieobecny, wydała je wspomnianym urzędnikom. Ale Borgherinowa jako kobieta stanęła w obronie dzieła sztuki, ~~odmowa~~ disse a Giovambattista la maggior villania che mai fusse detta ad altro uomo. Ty śmiesz vilissimo rigattiere, mercatantuzzo di quattro danari, łupić ozdoby wspaniałe szlacheckie, ogołacać Florencję z najpiękniejszych rzeczy i zdobić niemi kraje cudzoziemskie? Nie dziwię się tobie, uomo plebeo e nimico della tua patria, ale dziwię się zwierzchnikom tego miasta, że ci pomagają w tej niegodziwości. To łoże (a więc to było małżeńskie łoże) to łoże delle mie nozze i bronić go będę moją krwią i moim życiem. Esci di questa casa con questi tuoi masnadieri etc. (Vasari VI 261–63.)

Malarz Nunziata, persona burlevole e faceta. Kiedy pewien mieszczanin zamówił u niego Madonnę — un quadro di Madonna, che avesse l'onesto, fusse attempata e non movesse a lascivia, il Nunziata gli dipinse una con la barba. (Vas. VI 536.)

Giovan Francesco Rustici był założycielem w swoim towarzystwie złożonego z 12 osób: Compagnia del Paiuolo (Kocioł). Każdy z członków miał na bankiet wspólny przynieść z sobą według jakiś

potrawę — alcuna cosa da cena, fatta con qualche bella invenzione. Bankiet odbywał się w olbrzymim kotle, więc wszyscy w środku siedzieli. Potrawom nadawano przeróżne kształty, np. Ulisses z swoim ojcem: le quali due figure erano capponi lessi che avevano forma d'uomini. Andrea del Sarto presentò un tempio a otto facce, simile a quello di San Giovanni, ma posto sopra colonne: il pavimento era un grandissimo piatto di gelatina, le colonne che parevano di porfido, erano grandi e grossi salsicciotti, la base e i capitelli erano di cacio parmigiano, i cornicioni di paste di zucchero e la tribuna era di quarti di marzapane. Nel mezzo era posto un leggio da coro, fatto di vitella fredda con un libro di lasagne che aveva le lettere e le note da cantare di granella di pepe e quelli che cantavano al leggio erano tordi cotti col becco aperto e ritti, con certe camiciuole a uso di cotta fatte di rete di porco sottile itp. Drugie takie towarzystwo nazywało się della Cazzuola (Kielnia). Vas. VI 609 i dalsze. — Tenże Rustici lubował się bardzo w zwierzętach. Utrzymywał jeża, który zachowywał się tak jak pies domowy. Trzymał w umyślnie zrobionej na to komnacie molte serpi ovvero biscie i puszczyki, jak się [illegible] [illegible]. Był także bardzo zręcznym kuglarzem. (Vas. VI. 608)

Francesco detto de' Salviati malarz (zarazem i strictura jest tylko innych) przytaczając po sobie na cześć mojej wizyty Gabrieli między innemi un quadro dipinto sopra tela d'argento con un ricamo intorno, il quale aveva fatto per lo re di Portogallo o di Polonia che e' si fusse. (Vas. XII 70.) ~~Salviati~~

Francesco del Prato († 1562) lavorò di tausia ed a commettere nell'acciaio oro ed argento alla damaschina, facendo fogliami, lavori, figure. (Ibid. 43.)

—

Daniello da Volterra Ricciarelli z polecenia papieża Pawła IV, zakrył figury Sądu Ostatecznego Michała Anioła, che mostrassero le parti vergognose troppo disonestamente, zasłony — certi panni sottili. (Vas. VII 65.) Nazwano go za to braghettone.

—

Michał Anioł. Papież Juliusz III stando intorno alla fonte dell'Acqua Vergine con dieci cardinali, arrivato Michelagnolo volse, per forza, che M. gli sedesse allato quantunque egli umilissimamente se ne recusasse. (Vas. XII 233.) Sua Eccellenza illustrissima (Francesco de' Medici) gli parlò sempre con la beretta in mano. (Ib. 260)

Egli usò le sue figure farle di nove e dieci e di dodici teste, non cercando altro che, col metterle tutte insieme, ci fussi una certa concordanza di grazia nel tutto, che non lo fa il naturale,

dicendo che bisognava avere le seste negli occhi e non in mano, perchè le mani operano e l'occhio giudica, che tale modo tenne ancora nell'architettura. (H. 270).

Michał Anioł w sonecie swoim mówi:

> Non ha l'ottimo artista alcun concetto,
> Ch'un marmo solo in sè non circoscriva...

Zwłoki Michała Anioła z Rzymu fu' a uso di mercanzia mandato in una balla segretamente (do Florencji) il quale modo si tenne, acciò in Roma non s'avesse a fare romore e forse essere impedito il corpo e non lasciato condurre in Firenze. (H. 287)
M. A. malował Sąd Ostateczny 5 lat (215).

Tycyan, w starości malował alla macchia: queste ultime (pitture) condotte di colpi, tirate via di grosso e con macchie, di maniera che dapresso non si possono vedere e di lontano appariscono perfette. (Vasari VII 452)

Tycyan malował portret Roxelany (?): la Rossa moglie del Gran Turco, d'età d'anni sedici (H. 456)

~~Tiziano~~ Paris Bordone mandò al re di Pollonia un quadro, che fu tenuto cosa bellissima, nel quale era Giove con una Ninfa (H. 464).

Córka Tycyana, Lavinia, służyła mu często za model. Di vaghissime forme, fu più volte presa a modello e ritratta dal genitore; e moltissime copie e ripetizioni si veggono di questa

figura, ora sorreggente una cassettina ora un paniere di frutta, ora un bacile, chiamata di rado col vero suo nome, più spesso con quello di Violante o di Flora. (Var. XII 468 notka wydawcy Milanesiego).

Sztuczka rzeźbiarska. Lione Lioni rzeźbiarz fece la statua di esso imperatore (Carlo V) tutta tonda, di bronzo, maggiore del vivo, e quella poi ~~di~~ con due gusci sottilissimi vestì d'una molto gentile armatura, che gli se ~~leva~~ lieva e veste facilmente e con tutta grazia, che chi la vede vestita non s'accorge e non può quasi credere ch'ella sia ignuda; e quando è nuda, niuno crederebbe agevolmente ch'ella potesse così armarsi giammai. (Vas. XII 536)

Paris Bordone malował fasady domów (Var. VII 462.)

Giotto. Papież Benedykt XI wysłał do Giotta swego dworzanina, aby wypatrzył jego prace, bo chciał mu powierzyć pewne roboty w Rzymie. Dworzanin ten, andato in bottega di Giotto, gli espose la mente del papa e gli chiese un poco di disegno per mandarlo a Sua Santità. Giotto, che garbatissimo era, prese un foglio, ed in quello, con un pennello tinto in rosso, fermato il braccio al fianco per farne compasso, e girato la mano, fece un tondo sì pari di sesto e di profilo, che fu a vederlo una maraviglia. Ciò fatto disse al cortigiano: Ecco vi il disegno. Ztąd przysłowie zostało: Tu sei più tondo che l'O di Giotto.
(Vasari I 383.)

Bałamuctwa i chwiejność sądów historyków sztuki co do attrybucyi dzieł sztuki. To co było Mantegna potem jest Bramantina (Adoracya pasterzy w Ambrosiana); to co Ghirlandaja potem Botticellego (Adoracya Magów w Uffizyach; to co Giorgione potem Pordenone (Pietà w Treviso), to co Giorgione potem Dosso Dossi (Wenus w Dreźnie); to co Leonarda da Vinci potem Cesare da Sesto, potem Luini, potem Boltraffio (Salome w Uffizii, w Wiedniu, w Dreźnie); to co Giorgione, potem Pordenone, potem znowu Tycyan (Salome w Gal. Doria); to co Palma potem Tycyan (Bella i Schiava w Palazzo Barberini); to co kopią z Tycyana przez Sassoferrato, teraz Giorgione (Ignuda w Dreźnie, itp. Portret mężczyzny w zielonym stroju (Gal. Lichtensteina) uchodził za Rafaela, potem za Francia; jest portret w Luwrze, który ma być to Francia, to Rafael, to Giorgione, to Sebastiano del Piombo, to wreszcie Ridolfi Ghirlandajo; 19 portrety w galeryach florentyńskich, których autorstwo przypisywano to Leonardowi, to Rafaelowi, to Andrea del Sarto, to Lorenzo d. Credi, to Franciabigio, to Ghirlandajo, to Bugiardino, to Puligo, to Pontormo, to wreszcie Salviati.

„Trzy pory ludzkiego wieku" (Pitti) niegdyś był Lotta, teraz Giorgiona; La Bella Ferroniere (Louvre) już nie Lionardo ale Bolltrafio; Monaca (Pitti) najpierw była Lionarda, potem Lorenzo di Credi, a nareszcie ma być Raffaelino del Garbo; „Borgia i Machiavelli" już nie Rafaela ale Sebastyana del Piombo etc. etc.
(Wypisowane z Burckhardta: Beiträge zur Kunstgeschichte Italiens przem.)

Negli edifizii di que' tempi (mowa o florencji w. XIV), massime ne' religiosi, sono da considerare, oltre la forma generale, due principalissime qualità: cioè l'ornativa e la pittorica, le quali concorrevano a dar loro un aspetto ed un carattere particolare. Ora gli Operai col richiedere tre modelli distinti della chiesa, vollero avere come un esempio di quello che era proprio e particolare a ciascuna arte. Così in quello de' maestri cercavano la generale e fondamentale forma architettonica dell'edifizio, nell'altro degli orafi, avvezzi a trattare cose gentili ed eleganti, l'ordine e la qualità degli ornamenti; e finalmente in quello de' pittori, una dimostrazione dell'armonica distribuzione dei marmi coloriti che dovevano rivestire la facciata e i fianchi della chiesa. E questo studio ed intelligenza degli effetti del colore apparisce spesso nelle fabbriche medievali.

Chi mai dirà che il campanile di Giotto non mostri di essere stato disegnato da un architetto-pittore?

(Komentarz do biografji Taddeo Gaddi – Vasari I, 590).

Andrea Orcagna (di Cione) (+ 1389) usò nelle sue pitture dire: fece Andrea di Cione scultore; e nelle sculture: fece Andrea di Cione pittore, volendo che la pittura si sapesse nella scultura, e la scultura nella pittura. (Vasari I 607) Così il Francia pose aurifex nei suoi quadri; pictor nell'opere d'oreficeria. Così il Vecchietta Senese nelle statue della Loggia degli Uffiziali pose. Laurentii Petri pictoris Opus, e nella tavola del Duomo di Pienza: Laurentii Petri scultoris. (Notka do tekstu Vasarego. Ib.)

Spinello Aretino (+ 1410) w scenach z legendy o św. Michale Archaniele namalował Lucyfera tak orribile e contraffatto, che si dice, che la detta figura da lui dipinta gli apparve in sogno, domandandolo dove egli l'avesse veduta sì brutta, e perchè fattole tale scorno con i suoi pennelli; e che egli svegliatosi del sonno, per la paura non potendo gridare, con tremito grandissimo si scosse di maniera, che la moglie destatasi lo soccorse (Vas. I 692.) Malowidła te istnieją w Arezzo.

Giotto rimutò l'arte del dipingere di greco in latino — słowa Cennina w Trattato della pittura.

—

Più ridon le carte — Che pennelleggia Franco Bolognese (miniaturzysta) (Dante)

—

Voi, principi e signori, che di tali arti vi dilettate, e voi artisti eccellenti e voi giovani, che apprendere le volete, per certo dovete sapere, ch'il più bello animale che mai facesse la umana natura, si è stato l'uomo e la più bella parte ch'abbia l'uomo si è la testa e la più bella e mirabile cosa che sia nella testa si sono gli occhi.

— Benvenuto Cellini. I trattati p. 235

—

Według Witruwiusza wysokość człowieka wynosi na 8 głów, 10 twarzy; wysokość od ciemienia do dołka na szyi ma być 1/6, od ciemienia do brodawki na piersiach 1/4, zaś długość dolnego ramienia wraz z dłonią 1/4 całej wysokości czyli wzrostu.

—

O Correggio dobra monografia Juliusza Meyera. Według niej po mistrzu tym pozostało tylko 35 autentycznych obrazów, wliczając już i freski.

Machiavelli

(Le Istorie Fiorentine)

Cosa fatta capo ha. (Lui pensava assai cose non ne concludeva mai alcuna)

Tenevano (i fiorentini) ancora per la magnificenza delle loro imprese una campana detta Martinella, la quale un mese prima che traessero fuori della città gli eserciti, continovamente sonava, acciochè il nimico avesse tempo alle difese: tanta virtù era allora (anno 1250) in quelli uomini, e con tanta generosità si governavano etc. (71)

affermando niuna cosa nuocere tanto al tempo quanto il tempo... (138)

Gli uomini grandi o e' non s'hanno a toccare, o tocchi, a spegnere (214).

Onde si è da' prudenti osservato, come le lettere vengono dietro all'armi e che nelle provincie e nelle città prima i capitani che i filosofi nascono. (222).

Bitwa (!!) pod Anghiari (1440) Ed in tanta rotta e in sì lunga zuffa, che durò dalle 20 alle 24 ore, non vi morì altri che un uomo, il quale non di ferite o d'altro virtuoso colpo, ma caduto da cavallo e calpesto espirò (271) Francesco Sforza e Niccolò Piccinino).

Vedesi, come e' non è cosa desiderabile prendere e un magistrato o un principato con istraordinaria opinione: perché non potendosi con l'opere a quella corrispondere, desiderando più gli uomini che non possono conseguire, ti partorisce col tempo disonore e infamia (349)

Gli uomini sono più pronti a seguire una cosa mossa che a muoverla. (363).

Firenze, città di parlare avida (410).

Perchè le ingiurie si debbono fare tutte insieme, acciochè assaporandosi meno, offendino meno: li beneficii si debbono fare a poco a poco, acciochè si assaporino meglio. (Machiavelli, Il Principe 29.

Questo non falla mai ed è regola generale, che un principe il quale non sia savio per se stesso, non può esser consigliato bene ... Però si conchiude, che li buoni consigli, da qualunque venghino, conviene naschino dalla prudenza del principe, e non la prudenza del principe da' buoni consigli (Ibidem 71-2)

La fortuna è donna ... e però sempre come donna, è amica de' giovanni, perchè sono meno respettivi, più feroci etc (Ib. 76)

A ognuno puzza questo barbaro dominio. (Ib. 7[illegible]

Menschen der Vergangenheit sind nur Schatten für ihre Beurtheiler. Im Sinne des Gesetzes der Causalität ist die Geschichte das Weltgericht; aber die Geschichtschreibung selbst ist oft nur das unwissende Tribunal. (Gregorovius Lucrezia Borgia), s. 370

—

Do historyi Sforzów. Caracciolo De Varietate Fortunae; Ratti, biograf domu Sforzów.

—

Pomnik na kolumnie: W Ferrarze na Piazza Ariostea; marmurowa statua Ariosta na wspomnianej kolumnie. Powstał w tej formie wypadkowo. Sprowadzono dwa słupy pod przeznaczony pomnik Ercole d'Este wodą, Padem, i jeden z nich zatonął. Drugi użyto w r. 1675 pod bronzową statuę papieża Alexandra VII. Statuę tę zrzucono podczas rewolucyi w r. 1796 i zamiast niej ustawiono na słupie posąg Wolności. W 3 lata później Austryacy zrzucili Wolność, a słup zostawili, na którym znowu w r. 1810 stanął posąg Napoleona. Z upadkiem Napoleona upadł także jego pomnik ze słupa, a w r. 1833 ustawiono na nim posąg Ariosta. (Greg. Lucrezia Borgia 279)

—

Wyprawa Lukrecyi Borgia: Posag wynosił razem

15

300.000 dukatów (rok 1501) nie licząc innych upominków, srebra za 3000 dukatów, klejnoty, bielizna, uprzęże i szaty na konie, [illegible] za 100.000 dukatów. W jednej sukni wartości (druga wartości 20.000 duk.) 15.000 dukatów, i 200 koszul, z których niejedna miała wartość 100 dukatów, każdy rękaw u takiej koszuli kosztował po 30 dukatów. Jeden jedyny kapelusz oceniono na 10.000 dukatów. Aleksander VI dał jej 1000 koni i 200 wozów, kiedy wyruszyła do Ferrary.

(Gregorovius 211.)

Zwyczaj przy ślubie: We Włoszech nad parą wznoszono ~~[illegible]~~ podczas ceremonii ślubnej w kościele ~~[illegible]~~ nagi miecz — tak było na ślubie Lukrecji Borgii z Alfonsem d'Este. (Gregor. 112.)

In einem Kreise bedeutender und anmutig gebildeter Menschen ein Gespräch schön und geistreich durchzuführen — das galt als der höchste Genuss der Geselligkeit. Es war die Conversation der Renaissance, welche sich später in Frankreich zu hoher Kunst ausbildete. Das schönste und grösste Glück des Menschen nannte sie Talleyrand. (Gregor. Lucrezia Borg. 31)

Quia haec est mea germana patria; hinc enim orti stirpe antiquissima, hic sacra, hic gens, hic maiorum multa vestigia. (Cicero)

Zburzenie Parthenonu. (Polak (?) i Niemiec.) Podczas wojny wenecko-tureckiej (1687) w zburzeniu Parthenonu przez bombę, która wysadziła w powietrze złożone tam prochy, odegrali główną rolę najemni żołdacy niemieccy pod wodzą Königsmarka. Jakiś Lüneburczyk porucznik był sprawcą tej katastrofy, jak to opowiada (porucznik) Sobiewolski x) (czy Polak?) w służbie heskiej w swoim pamiętniku, z którego korzystał Laborde w swojem dziele: Athènes aux XV, XVI et XVII siècles (Paris 1854) i Pfister w swej książce Der Krieg in Morea in den Jahren 1687 und 1688. Ranke usiłuje zbić ten zarzut [?] i odwrócić od Niemców „hańbę" zniszczenia Parthenonu. (Porów. v. Ranke. Zur venezianischen Geschichte str. 297, tom 42 jego Sämtliche Werke)

---

x) Sobiewola, dobra rycerskie w Pomeranji, powiat suski; stacya poczt. Kisielice 2) Sobiewola, niemieckie Albrechts. thal, st. poczt. Kisielice (pierwotnie Swawole). Z szlachty polskiej mieszkali tu niegdyś Sobiewolscy i Suchorscy. Ob. Kętrzyński, O ludności polskiej str. 204.

Słownik Geograf. X 947.

if 'tis not the same
Trough joy and trough torment, trough glory and shame
T. Moore.

—

Happy is the child whose father goeth to the devil.
Stare przysłowie z XVII w.

—

The true philosophical temperament may, we think, be described in four words: much hope, little faith.
Macaulay o Baconie

—

Ogólne objęcie ludzkiej wiedzy i glob — wszystkie nauki: atlas. Rozwinięcie tej myśli doskonałe w Macaulaya rozprawie o Baconie w Critical and historical essays pp. 34-5.

—

Some books are to be tasted, others to be swallowed, and some few to be chewed and digested.
Bacon z Werulamu (Essays).

—

There is a vile phrase of which bad historians are exceedingly fond: „the dignity of history." Słowa Macaulaya (w essayu o Sir Temple'u) — wyszydza on historyków, którzy

tak wstrętem przez lekarzy materyał obyczajowy i anegdotyczny.
Przytaczam, wszakże, ile zdołałem szczegółów wyrazu mojego wojnie
uwieńczenia. Takie zgoła nie przypisuje wiedzy stylowej historyografji sta-
nowią (This is) the really precious part of history, the corn which some threshers carefully sever from the chaff, for the purpose of gathering the chaff into the garner and flinging the corn into the fire.

—

... the place of books in the public estimation is fixed not by what is written about them, but by what is written in them. (Macaulay) Bentley maxim, that no man was ever written down but by himself.

—

White lie (biała, niewinne kłamstwo.)

—

Books quite worthless are quite harmless. (Macaulay)
The mother tongue of the passions is the best style (Macaulay)

—

O charakterze polskim, powiedział by można, co Macaulay w essay o Machiavellim o Włochach wyrazem:
The iron had not yet entered into the soul.

—

History, at least in its state of ideal perfection, is a

compound of poetry and philosophy. It impresses general truths on the mind by a vivid representation of particular characters and incidents. To make the past present, to bring the distant near, to place us in the society of a great man or on the eminence which overlooks the field of a mighty battle, to invest with the reality of human flesh and blood beings whom we are too much inclined to consider as personified qualities in an allegory, to call up our ancestors before us with all their peculiarities of language, manners and garb, to show us over their houses, to seat us at their tables, to rummage their old-fashioned wardrobes, to explain the uses of their ponderous furniture, these parts of the duty, which properly belongs to the historian, have been appropriated by the historical novelist. On the other hand, to extract the philosophy of history, to direct our judgment of events and men, to trace the connection of causes and effects, and to draw from the occurences of former times general lessons of moral and political wisdom, has become the business of a distinct class of writers. (Macaulay Essays.)

—

We never could very clearly understand how it is that egotism, so unpopular in conversation, should be so popular in writing; or how it is that men who affect in their com-

positions qualities and feelings which they have not, impose so much more easily on their contemporaries than on posterity. Jako przykład Petrarca z swoją miłością i Rousseau z swojemi gniewami.

Macaulay w essay o Byronie.

The world generally gives its admiration, not to the man who does what nobody else even attempts to do, but to the man who does best what multitudes do well. (Macaulay w essay o Miltonie)

Macaulay o Miltonie: In truth, he was not so far behind our generation as he was before his own.

Adolf Bayersdorfer (Konserwator Pinakoteki monachijskiej, zmarły zeszłej wiosny) pisał w liście do Spemanna: „Auch dürfen Sie nicht glauben, dass meine Beschäftigung bloss in der Auffindung obskurer Malernamen für mittelmässige und schlechte Bilder besteht, was in Deutschland hauptsächlich als gelehrte Kunstforschung gilt.“ Lekceważył bardzo historyków sztuki, którzy stoją tylko w „rein litterarisches Verhältnis zur bildenden Kunst.“ Der Reiter in Venedig – pisał w liście

der Spinka – ist schon deswegen Verrochio's Arbeit, weil es Hermann Grimm begreifet."

He has need of a long spoon who sups with the devil.

Coming events cast their shadows before.
Campbell.

Fire is a good servant but a bad master.

Pod prawdą gorzej gasną od onego tłumaczenia (Z. m. n.)

House-warming (przenosiny, pendre la crémaillère)
Wall-flowers (panny nietańczące – sprzedające pietruszkę)
Hanger-on (uczepiający się, przyczepka, przylepa)

O pompatycznych apartamentach: Fairy-land to visit but desert to live in.

Navigare necesse, non necesse vivere. (Odysseus)

Kein Augustisch Alter blühte,
Keines Mediceers Güte
Lächelte der deutschen Kunst. (Schiller)

Disraeli mawiał o zawodzie polityczno-parlamentarnym, że to jest a beastly career.

Człowiek nie ma innej miary jak tylko samego siebie. Jak w świecie materyalnym służy mu za miarę łokieć, piędź, stopa, tak i w świecie moralnym z siebie zwykł brać miarę. Sądzimy ludzi podług siebie a przeważnie kto drugich sądzi podług siebie, osądza ich zawsze albo lepiej albo gorzej, niż na to zasługują, a trafnie rzadziej.

Z moich myśli:

Studia, [illegible]: adolescentiam alunt, senectutem oblectant, pernoctant nobiscum, peregrinantur, rusticantur. (Cicero) —

Es liebt bescheiden wohnen die Tugend,
Doch hört im Herzen [illegible] sich es [illegible].

Celui qu'elle aurait été trop légère ou trop sage, la femme a des remords ou des regrets.

Stat magni nominis umbra. —

Róża = risus terrae

Ogy, które z dawna już zjadać ludzi i przynieść muzy,
jamais à son aise ~~et~~ ni personne avec lui.

Kardynał Mazarin natworzył we Francji dużo nowych tytułów książęcych. C'est de ceux-là qu'il disait, qu'il ~~e~~ en ferait tant, qu'il serait honteux de ne l'être pas et honteux de l'être. (St. Simon).

Polak bardzo polski

Niejeden autor (n. p. Antoniewicz) robi na mnie wrażenie człowieka, który wiele wie, ale mało umie, który tak wiele pamięta że aż samego siebie zapomniał.

Was ich besitze, seh' ich wie im Weiten,
Und was verschwand, wird mir zu Wirklichkeiten
Göthe (Faust.)

Pour le mauvais chien appellé sens commun qui mord si ferme bannissons le au delà des mers: qu'il aille aboyer en France.
Robert Burns (według Taine'a)

What are the objects of that passion (love)?
Youth, beauty and clean linen.

Farquhar The beaux Stratagem z XVIII w.

Co jest metoda? Feuerbach słusznie zeznaje, że metoda to Geist und Individualität pisarza. Metoda i nie dać się opanować przedmiotowi, ale panować nad przedmiotem; być w przedmiocie a równocześnie być ponad przedmiotem.

Jedni mało studya robią, aby widzieć, inni zaś to tylko, aby pisać.

Caught a Tartar! Złapał Kozak Tatarzyna etc.
Często to znane w Anglji — zamiast Kozaka, używają Irlandczyk.

The world and his ~~wo~~ wife — świat i jego żona.

No man is fit to govern great societies who hesitates about disobliging the few who have access to him for the sake of the many whom he will never see. (More than one well disposed ruler has given up whole provinces to rapine and oppression, merely from a wish to see none but happy faces round his own board and in his own walk. (Macaulay, History of England I. 167)

[Kol. [illegible] w obcym języku]

Z rozmyślań: Niedarmo powiedziano: Na początku było słowo. Nie znaczy, jest najpierw rzecz, a po niej słowo. Mówiłoby raczej, że często rzeczy nie było przed słowem, że rzecz zrodziła się ze słowa. Słowo to myśl, myśl to siła twórcza, natchnienie, suggestja, [illegible] [illegible] [illegible]. Materyalizuje się — jakby mistyczną siłą staje się żywą realną. Nieład jakiś [illegible] wyrządził jakąś nazwę, jakoś [illegible] [illegible] stąd, wiele dziś ludzi [illegible] na nią i to

---

Wenn ich nur nichts von Nachwelt hören müsste!
Wer machte denn der Mitwelt Spass?
Den will sie doch und soll sie haben. (Goethe)

Ja, ich weiss, woher ich stamme!
Unersättlich, gleich der Flamme,
Glüh' ich und verzehr' ich mich.
Licht wird alles, was ich fasse,
Kohle alles, was ich lasse,
Flamme bin ich sicherlich!

Nietzsche.

Mon coeur soupire dès l'aurore
Le jour, un rien me fait rougir;
Le soir mon coeur soupire encore;
Je sens du mal et du plaisir,
Je rêve à toi quand je sommeille,
Ton nom m'agite, il me saisit,
Je pense à toi quand je m'éveille,
Ton image partout me suit.

Nous sommes saturé de rhetorique. Nous avons des façades de croyance, d'opinion, de devouement ... derrière il n'y a rien.

Maxime du Camp.

Der ruhende Pol in der Erscheinungen Flucht.

Schon vor mehreren Jahren hielt sich hier (Rom) ein Franzose auf, als Liebhaber und Sammler bekannt. Er kommt zum Besitz eines antiken Gemäldes auf Kalk, niemand weiss, woher; er lässt das Bild durch Mengs restauriren.. Winkelmann spricht irgendwo mit Enthusiasmus davon. Es stellt den Ganymed vor, der dem Jupiter eine Schale Wein reicht und dagegen einen Kuss empfängt. Der Franzose stirbt und hinterlässt das Bild seiner Wirthin als antik. Mengs stirbt und sagt auf seinem Todtbette, es sei nicht antik, er habe es gemalt. Und nun streitet alles gegeneinander. Der eine behauptet, es sei von Mengs zum Scherz nur so leicht hingemacht, der andre Theil sagt, Mengs habe nie so etwas malen können, ja es sei beinahe für Raphael zu schön. Ich habe es gestern gesehen und muss sagen, dass ich

auch nichts Schöneres kenne als die Figur des Ganymeds, Kopf und Rücken; das andre ist viel restauriert. Indessen ist das Bild discreditiert, und die arme Frau will niemand von dem Schatz erlösen.

Goethe, Italienische Reise. (Rom, 18 November 1786)

Goethe à propos einer Medusa in dem Palast Rondanini: „Nur einen Begriff zu haben, dass so etwas in der Welt ist, dass so etwas zu machen möglich war, macht einen zum <u>doppelten Menschen</u>." (IX 433.)

Słowa Mercka do Goethego <u>à propos Stolberga</u>: „Dein Bestreben, deine unablenkbare Richtung ist, dem <u>Wirklichen eine poetische Gestalt zu geben</u>; die Andern <u>suchen das sogenannte Poetische</u>, das <u>Imaginative</u>, <u>zu verwirklichen</u>, und das gibt nichts, als dummes Zeug."

<u>Wahrheit und Dichtung 266</u>

Das <u>Gelegenheitsgedicht</u>, die erste und die echteste aller Dichtarten, ward verächtlich auf einen Grad, dass die Nation noch jetzt nicht zu einem Begriffe des hohen Werthes desselben gelangen kann... (Goethe)

Wahrheit und Dichtung 145.

Snob – Snobism.

You who despise your neighbour, are a snob; you who forget your own friends meanly to follow after those of a higher degree, are a snob; ~~you~~ who are ashamed of your poverty and blush for your calling, are a snob; as are you who boast of your pedigree or are proud of your wealth etc.

Thackeray: Book of Snobs.

Was bin ich denn selbst, was habe ich geleistet? Alles, was ich gesehen, gehört und beobachtet, habe ich gesammelt und ausgenutzt. Meine Werke sind von unzähligen verschiedenen Individuen genährt worden, von Ignoranten und Weisen, Leuten von Geist und von Dummköpfen; die Kindheit, das reife und das Greisenalter, alle haben mir ihre Gedanken entgegengebracht, ihre Fähigkeiten, Hoffnungen und Lebensansichten; ich habe oft geerntet, was andere gesät haben, mein Werk ist das eines Collectivwesens, das den Namen Goethe trägt.

Rozmowa Goethego ze Soretem.

(Goethes Unterhaltungen mit Friedrich Soret. Herausg. von Dr. C. A. H. Burkhardt. Weimar 1905

Un paysage est un état d'âme. (Amiel)

Sortes Vergilianae! ... Das schon im Mittelalter übliche Aufschlagen des Vergil und die ominöse Deutung der Stelle, auf die man traf (sortes Vergilianae) wurde wieder Mode. (Burckhardt, Cult. der Renaiss. II. 273)

Die als Ideale fortlebenden grossen Männer haben einen grossen Werth für die Welt und für ihre Nationen insbesondere; sie geben denselben ein Pathos, einen Gegenstand des Enthusiasmus und regen sie bis in die untersten Schichten intellektuell auf durch das vage Gefühl von Grösse; sie halten einen hohen Maasstab der Dinge aufrecht, sie helfen zum Wiederaufraffen aus zeitweiliger Erniedrigung. Napoleon, mit all dem Unheil, welches er über die Franzosen gebracht, ist dennoch weit überwiegend ein unermesslich werthvoller Besitz für sie.

J. Burckhard (Weltgeschichtl. Betrachtungen) str. 250.

Discordia concors!

Congruentia incongruentium

Die Quellen, zumal solche, die von grossen Männern herrühren, sind unerschöpflich, so dass jeder die tausendmal ausgebeuteten Bücher wieder lesen muss, weil sie jedem Leser und jedem Jahrhundert ein besonderes Antlitz weisen und auch jeder Altersstufe des Einzelnen. Es kann sein, dass in Thukydides z.B. eine Tatsache ersten Ranges liegt, die erst in hundert Jahren jemand bemerken wird.

J. Burckhardt, Weltgeschichtl. Betrachtungen p. 20.

"It is the universal law that whatever pursuit, whatever doctrine, becomes fashionable shall lose a portion of that dignity which it has possessed while it was confined to a small but earnest minority and was loved for its own sake alone.

Macaulay, History of England I, 402.

Nos ambo turba sumus:

Was du ererbt von deinen Vätern hast,
Erwirb es, um es zu besitzen.

Goethe, Faust.

Je touche au midi de mes ans,
Et je me dois tous mes instants
Pour jouir, non pour faire un livre.
Aimer, penser, sentir, c'est vivre:
Écrire, c'est perdre du temps.

Chamfort.

La valeur morale d'une société se marque par le degré d'élévation qu'atteignent ses hommes supérieurs et par le niveau où la foule arrive. Les premiers nous donnent la mesure de la capacité morale du peuple et nous montrent l'idéal qui lui est proposé. Par le second nous connaissons les facilités ou les empêchements que les influences sociales et l'éducation, en prenant ce dernier mot dans son acceptation la plus large, ont placés sur la route qui conduisait à cet idéal.

Duruy, V 672.

Lanifica domiseda...

Feliciter stultus...

—

Pour juger les hommes il faut leur passer les préjugés de leur temps.

Montesquieu.

—

Caligula na konkursach poetyckich kazał que les auteurs de mauvais écrits effaceraient leurs ouvrages avec leur langue. (Duruy)

—

L'ambition dont on n'a pas le talents est un crime.

Chateaubriand.

—

Item: stupet in titulis et imaginibus...

Horacy.

—

Nihil mihi antiquius est — Cycero w znaczeniu: nic dla mnie droższego, nad...

—

Omnia serviliter pro dominatione.

—

L'ambition dont on n'a pas les talents, est un crime.

Chateaubriand.

Oppida posse mori. (Rutilius, poeta)

!!! Sapristi! Proculus, jednodniowy Cezar, proklamowany przez Lugduńczyków (275 – 284 p. Chr.) chwalił się: Centum ex Sarmatia virgines cepi. Ex his una nocte decem inivi; omnes tamen, quod in me erat, mulieres intra dies quindecim reddidi. (Vopiscus u Duruy'a)

Archeologowie: ... nach jenem Grundsatze der Archäologen vorzugsweise nach dem zu forschen, was weder wissbar noch wissenswert ist, nach der Mutter der Hekabe, wie Kaiser Tiberius meinte.

Mommsen, Röm. Gesch.

I – 119

25

1

Eine jener entsetzlichen Barbareien der Civilisation, wo die Gesittung plötzlich das Steuerruder verliert und die nackte Gemeinheit vor uns hintritt, gleich um zu warnen vor dem kindlichen Glauben, als vermöge die Civilisation aus der Menschennatur die Bestie auszuwurzeln.

Mommsen Röm. Gesch. I 392

O honoraryach malarskich od XIV do XVIII wieku obfite szczegóły w artykule D'Avenela w Revue des deux Mondes tom 37 livraison 3, z 1 lutego 1907. Strona 588 szczegół że Dürer malował portret Zygmunta I (le roi representé en compagnie avec Charlemagne) w r. 1512. Oczywiście konfuzya, bo to nie portret króla polskiego ale cesarza Zygmunta. (Por. Thausing II 112, 113.

Ogrody. Jacob v. Falke. Der Garten, seine Kunst und Kunstgeschichte. Berlin. — W. P. Tuckermann Die Gartenkunst der ital. Renaissancezeit. Berlin 1884. Alfred Biese. Die Entwicklung des Naturgefühls im Mittelalter und in der Neuzeit. Leipzig 1888

Quot linguas quis callet, tot homines valet.

Der Charakter, nicht die Intelligenz, macht die Stärke eines Volkes aus. Ein Volk ist stark, dessen einzelne Mitglieder bereit sind, alles: Eigenthum, persönliche Freiheit, Familie, ja das eigene Leben der Grösse, Unabhängigkeit und dem Glauben — kurz: einer Idee zu opfern. Was lehrt uns die Vergangenheit anderes, als dass Barbaren oder Halbbarbaren, die in jeder Hinsicht ausser in der Charakterstärke stehen, die Plätze der Höchstcultivirten einnehmen? Gelten dieselben Gesetze auch für die Zukunft, so wird die ~~Errichtung~~ Erreichung einer allzu hohen intellectuellen Entwicklung so ziemlich mit das gefährlichste, was einer Nation geschehen kann.... Wer stiftete die grossen Religionen, die die Welt beherrschten, oder die mächtigen Reiche, in denen die Sonne nie unterging? Waren es vielleicht die grossen Intelligenzen, Forscher oder Denker? Nein, es waren Arme im Geiste, deren Glaube stark genug war, um Berge zu versetzen... Die starke wissenschaftliche und soziale Entwicklung

der Gegenwart muss notgedrungen das Wachstum der Kunst hemmen...
(„Rasse, Kultur und Kunst" von Alfred Bramsen in Kopenhagen w Zeitschrift f. bild. Kunst z r. 1906 str. 25 i dalsze)

Na portrecie Joanny Tornabuoni pędzla Ghirlandaja napis taki: Ars, utinam mores animumque effingere posses, pulchrior in terris nulla tabella foret!

Marya Stuart w czasie swego więzienia miała suknię, na której złotym rąbku haftowana była dewiza: En ma fin est mon commencement. (?)

Bardzo trafna uwaga Frimmla (Gemäldekunde 203) o guzikach sztuki z industryą: „Ein letzter Rest künstlerischer Bildung oder Anfang einer solchen steckt, ja auch im Knopf..."

„W książkach czytamy zawsze tylko siebie." Powiedział to Goethe.

Są ludzie, którzy złoto swego charakteru zmienili na drobne grosze. Nie szczędzą szelążków nikomu ale dukata nikt od nich nie dostanie. Płacą swoje obowiązki towarzyskie zdawkową monetą. Słynna pani Geoffrin dała owym typom nazwisko nowe: <u>la rente viagère</u>. Których kapitał już nie istnieje, jest tylko renta. Nie zdobędą się nigdy na wielką miłość, wielką przyjaźń, wielkie poświęcenie, wielki zapał dla ideałów społecznych, ale mają do dyspozycji uprzejmości towarzyskie, płytką życzliwość, sympatyę, manierę przyjemną etc.

Zm…

<u>O nagości</u> w malarstwie: O nagich kobietach w sztuce francuskiej (XVIII w. ~~Watt~~ Boucher) rzec można wszystkim, a jeszcze więcej można: że nie są nagie ale widać, że się <u>rozebrały</u>.

<u>Natura</u> jest za zielona i źle oświetlona — mawiał Watteau.

<u>Chardin</u>: Czyż to farbami się maluje? <u>Kolega</u>: A czymże? <u>Chardin</u>: Uczuciem.

Meminisse dulce est, quod fuit durum pati.

Séneca.

Je ne vois bien que ce que je me rappelle, et je n'ai de l'esprit que dans mes souvenirs.

J. J. Rousseau. Confessions

Was ich besitze, seh' ich wie im Weiten,
Und was verschwand, wird mir zu Wirklichkeiten.
Goethe. Faust. (Zueignung)

Bezmierny egoizm magnatów wśród w przeszłości — a mnogiej szlachty w ogóle: każdy

sibi soli natus (Laktancjusz)

Tre fratelli, tre castelli. (przysłowie toskańskie)

Z Jakoba Burckhardta: Weltgeschichtliche Betrachtungen.

Das Wahre und Gute ist mannigfach zeitlich gefärbt und bedingt... Das Schöne freilich könnte über die Zeiten und ihren Wechsel erhaben sein... Homer und Phidias sind noch schön, während das Wahre und Gute jener Zeit nicht mehr ganz das unsrige ist. 9.

Die Religionen sind der Ausdruck des ewigen und unzerstörbaren metaphysischen Bedürfnisses der Menschennatur. Ihre Größe ist, dass sie die ganze übersinnliche Ergänzung

des Menschen, alles das, was er sich nicht selber geben kann, repräsentiren. 37.

Das Neueste in der Welt ist das Verlangen nach Bildung als Menschenrecht, welches ein verhülltes Begehren nach Wohlleben ist. 68.

Die Geschichte ist ja überhaupt die Universalgeschichte aller Wissenschaften, nur dass sie so viel Wissenswürdiges überliefert. 81.

Das griechische Drama, die höchste Objectivirung des Geistigen in einem sinnlich Wahrnehmbaren und zugleich Beweglichen. 123.

Dazu kommt die jetzige geistige Pest: die Originalität; sie entspricht auf der Seite der Empfangenden dem Bedürfnisse müder Menschen nach Emotion. 124.

Der Contrat Social Rousseaus ist vielleicht ein grösseres „Ereigniss" als der siebenjährige Krieg. 133.

Heraklit: Πόλεμος πατὴρ πάντων.

Der lange Friede bringt nicht nur Entnervung hervor, sondern er lässt das Entstehen einer Menge jämmerlicher, angstvoller Nothexistenzen zu, welche ohne ihn nicht entstünden und sich dann doch mit lautem Geschrei um „Recht" irgendwie an das Dasein

klammern den wahren Kräften den Platz vorwegnehmen und die Luft verdicken, im ganzen auch das Geblüt der Nation verunedeln. Der Krieg bringt wieder die wahren Kräfte zu Ehren. 104

Auf Erden ist das Unsterbliche die Gemeinheit. 185

Es gibt eine partielle oder momentane Grösse, welche da eintritt, wo ein Einzelner sich und sein Dasein völlig über einem Allgemeinen vergisst; ein solcher erscheint in einem solchen Moment über das Irdische hinausgerückt und erhoben. 213.

Die als Ideale fortlebenden grossen Männer haben einen hohen Werth für die Welt und für ihre Nationen insbesondere; sie geben denselben ein Pathos, einen Gegenstand des Enthusiasmus und regen sie bis in die untersten Schichten intellektuell auf durch das vage Gefühl der Grösse; sie halten einen grossen Maasstab der Dinge aufrecht, sie helfen zum Wiederaufraffen aus zeitweiliger Erniedrigung. Napoleon, mit all dem Unheil, welches er über die Franzosen gebracht, ist dennoch weit überwiegend ein unermesslich werthvoller Besitz für sie. 250.

Portrety. W Tebach (według Aeliana Var. hist. IV 4) dekret pozwalał [nakazywał?] malarzom i rzeźbiarzom uszlachetniać [?] w portretach i rzeźbach osoby, a kto wypadł w potrzebie [?], podpadał grzywnie 1000 drachm. (Burckhardt: Beiträge zur Kunstgeschichte v. Italien. p. 145.)

Ignem gladio ne fodias (napis na kominie)

Divino ore!

We live by admiration, hope and love.
(Wordsworth)

All beauty is truth (Ruskin.

Na predelli tryptyku Francesca Cossy w muzeum Watykańskim sceny z życia św. Jacka. (ob. Zeitschrift für bild. Kunst. Neue Folge zr 1897 Rocznik 8 – artykuł Frizzoniego, pag. 223

Noscitur ex sociis qui non cognoscitur ex se.

Pogotowiu = coś dopiero, tem bardziej

Bene qui latuit, bene vixit.

(Jakiś hr. Tyszkiewicz dawał muzeum berlińskiemu wielce cenny starożytny biust z Platona, który nabył po Castellanim. Kunstchronik z r. 1874-5 nr 15.)

W XV. wieku, w czasach Odrodzenia, nie było publicznych galeryj, któreby szerzyły pojęcie smaku w szerszych sferach, niżby zmysł artystyczny wzmagały, nie było odczytów i dzieł popularnych o sztuce — nic zgoła nic z tego, co dziś z obfitością posiadamy. Nie było także wystaw sztuki i wieców artystycznych — a jednak sztuka w tych szczęśliwych czasach miała wstęp do każdego domu, uczestniczyła we wszystkich zdarzeniach i uroczystościach domowych. Możnaby wobec tego zjawiska przypomnieć myśl pewnego niemieckiego filozofa, że dla tych ludzi miłość i radosne używanie sztuki (Genuss) były „keine bewusste, positive, sondern bloss eine unbegrenzte, in ihrem Gemüthe schlummernde, die Intelligenz wenig ~~oft~~ oder gar nicht affizirende Sensation." Słynny architekt Baccio d'Agnolo, dawał rysunki i plany do wyrobienia wytwornych mebli Florentczykom, jak np. t. zw. cassoni, i że także czasami ozdabiali malowidłami swemi artyści jak Andrea del Sarto, Pontormo, Franciabigio itp. (Według Morellego, Kunstchronik z r. 1874/5 p. 80.)

Rafael Czartoryskich.

C. Mündler, jeden z najpoważniejszych znawców Rafaela i sztuki włoskiej w ogóle w Niemczech, pisze o obrazie Rafaela w galeryi Czartoryskich (pisze z czasu gdy ten obraz był w Paryżu) następujące uwagi: (Zeitschrift für bildende Kunst z r. 1868 tom III pag. 300)

„Obraz ten uchodził od dawna za autoportret Rafaela, jak go Paulus Pontius (Antwerpia około r. 1630) także utrzymywał a za nim mnóstwo innych źródeł. Passavant się oparł w to także, ale co prawda sam obrazu nie widział. Tymczasem obraz ten nie jest autoportretem Rafaela a Mündler nie pojmuje, jak taki mylny sąd mógł się utrzymać przez całe stulecia i aż do teraz dotrwać, bo wszakże obraz ten nie ma żadnego podobieństwa z żadnym portretem Rafaela w Uffizyach lub z drugim sprawdzonym w Szkole Ateńskiej, ale cała postać młodego człowieka na portrecie, pełna zarozumiałej kokieteryi (etwas gemein Lüderliches), jego strój, [illegible], jego biust, a dalej jego wyrażenie twarzy i postawa wyzywająca przeczą temu. I to ma być portret Rafaela, o którym autoportrecie, malowanym w zwierciadle, mówi Vasari: è una testa giovine e d'aspetto molto modesto, accompagnato da una piacevole e buona

grazia? I dla kogożby Rafael ten swój portret malował w stroju i pozie pięknego młodzieńca, czy dla Francesca Francia, którego wysoce cenił, i któremu istotnie w styczniu 1508 roku przyrzekał swój portret, choć nie ma pewności, że obietnicy dotrzymał. Dla potwierdzenia tezy, że obraz Czartoryskich jest autoportretem Rafaela, t.j. dla pogodzenia wieku młodzieńca na portrecie z wiekiem Rafaela, utrzymują, że Rafael na tym portrecie ma lat 26 — podczas gdy ów młody człowiek na obrazie, nie ma jednego zarostu i liczyć może zaledwie lat 17. Ponieważ zaś malarskie traktowanie obrazu niezbicie wskazuje na r. 1508 t.j. na sam koniec florentyńskiej epoki, jako na czas jego powstania, więc czyni-ka z tego dowodzi, że to nie autoportret Rafaela. Wszystko więcej wskazuje za zdaniem Mündlera, że to portret Francesca Marii della Rovere, księcia-następcy Urbino. Władysław Czartoryski opowiadał Mündlerowi historię tego obrazu. Był on pierwotnie w posiadaniu książęcej rodziny Mantuańskiej i stąd dostał się rodzinie Giustinianich. Po traktacie pokojowym w Campo Formio (1797) zubożonej tej weneckiej patrycjuszowskiej rodziny rozprzedano i obraz kupił znany kupiec z Wenecji niejaki Reghellini z Schio. Reghellini umarł w r. 1807. w tym samym dniu, w którym Adam Czartoryski przybył był do Wenecji.

./.

Kupił tedy obraz i tak był nim ucieszony, że zaniechał dalszej podróży po Włoszech i z skarbem tym wrócił do Warszawy. W r. 1848 potrzebując bardzo gotówki w Paryżu, chciał go sprzedać i w tym celu powierzył go angielskiemu handlarzowi obrazów Woodburn, aby go zbył za cenę 15 000 franków ale kupca się nie znalazło i obraz wrócił do hotelu Lambert. Mündler podziwia doskonałą konserwację obrazu, tak dalece idącą, że obraz ten nigdy nie był restaurowany.

O włoskim stylu pudrowanym i kościelnym doskonała rzecz w Burckhardta „Cicerone"; o francuskim pudrowanym w dziele Justi'ego o Winckelmannie. Rococo wybornie charakteryzuje Springer w „Beiträge zur neueren Kunstgeschichte."

Leonarda da Vinci naśladowali Lorenzo da Credi, Licini, Cesare da Sesto, Pedrini, Marco Uggione. i zaś Bernardo Gatti Corregia.

Ołówek czarny według Condivi'ego dopiero od r. 1496 rozpowszechnił się z Francji we Włoszech.

Co jest styl? Die Übereinstimmung einer Kunsterscheinung mit der Entwicklungsgeschichte, mit allen Vorbedingungen und Umständen ihres Werdens (G. Semper).
Das Stilgefühl hat das letzte Wort, es bleibt aber bekanntlich ein allerletztes Wort zuweilen anzufügen, welches dem letzten widerspricht. (Ant. Springer.)

Combat de Somo Sierra — obraz pędzla Lejeune.

Portret Potockiej Zofji Fanaryotki pędzla Lampiego (ojca) posiada hrabina E. V. Szuwałow w Petersburgu. W r. 1905 był na wystawie petersburskiej, nazwany „Mme Potocka, la belle Fanariote." Rycinę podała Gazette des Beaux Arts z r. 1905, pag. 423. *)

Klejnoty. Le rôle économique des joyaux dans la politique et la vie privée pendant la seconde moitié du XVI siècle par C. Bapst. Paris. 1887.

---

*) Miniatura tejże Zofji Potockiej przez P. A. Hall'a wydana na tablicy XXVII w dziele angielskim: „Portrait Miniatures. Text by Dr. George C. Williamson. Edited by Charles Holme. 1910. „The Studio" London.

Lekceważenie sztuki przez Rzymian.

Plutarch powiada, że nie masz chyba młodzieńca z dzielnem sercem, któryby patrząc na posąg Junony w Argos lub na posąg Jowisza w Olimpji zachciał być Polykletem lub Fidjaszem.

Lucyan wyraża się także z wielkiem lekceważeniem o sztuce: Rzeźbiarz zakurzony i brudny, zgarbiony nieustannie ku ziemi, nic wyższego i szlachetniejszego nie mający w umyśle, kuje i poleruje kamień, ale nie formuje i nie poleruje siebie i stoi też poniżej swojej kamiennej bryły.

Plato wyklucza (proskrybuje, wyrzuca) sztukę z swojej Rzeczypospolitej.

Cicero z pogardą traktuje sztukę: dzieła jej dotąd tylko dobre, aby zabawiały dzieci.

Sallust amatorstwo dzieł sztuki stawia na równi z opilstwem i rozpustą.

Valerius Maximus uważa sztukę malarza za podłe rzemiosło: sordidum studium.

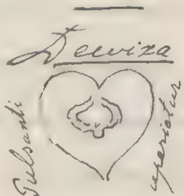
Seneca nie zalicza malarstwa i rzeźby do 7 sztuk wyzwolonych, tak samo jak kucharstwa i perfumerji, które pracują tylko dla zmysłowej przyjemności naszej.

Jak opowiada Bernini, Michał Anioł przed każdym znakomitem dziełem sztuki zwykł był mawiać: Questo è d'un gran furbo, d'un gran tristo! — a przed lichą lub mierną robotą: È d'un buon huomo; non da fastidio a nessuno! (Bernini en France. Gazette des Beaux-Arts, tom XV r. 1877 pag. 308.)

Chi più spende, manco spende.

Zbiory polskie. Co się dzieje z srebrami Zygmunta Augusta, Zygmunta III i Jana III — własność hr. Branickiego, między którymi miały być dzieła Benvenuta Celliniego, a które figurowały na wystawie retrospektywnej w Tours w roku 1873.? (Ob. Gazette des Beaux-Arts z r. 1873 tom VIII str. 314)

Dewiza



Serce z kłódką

Co jest sztuka? Ars est homo additus naturae — odpowiada na to Bacon. (L'art est l'homme ajouté à la nature (ou mieux: l'homme s'ajoutant à la nature.

Portret Władysława IV pędzla Rubensa sprzedała firma londyńska Messrs Knight, Frank & Rutley 9 Conduit Street W. dnia 22/10 909 (3a/) (zbiór obrazów Sir George Dashwood z Kirtlington Park, Oxon., ~~z innymi tam obrazami~~ za 200 gns. Obraz mierzy 48 x 38 cali. (The Connoisseur z stycznia 1910 str. 63.)

Zbiory hr. Mniszcha. W kwietniu 10 i 11 roku 1902 odbyła się w Salle Petit w Paryżu aukcja galerii obrazów hr. Mniszcha. Rezultat wyniósł 31.200 funtów szterlingów (około 780.000 franków). Między obrazami znajdował się Frans Hals (sprzedany za 1400 funtów); Kleinberger (portret) 1080 ft., Largillière, portret pani Duclos 1880 ft et. (The Connoisseur, tom VIII nr. 10 pag. 125)

Presque personne ne s'avise de lui-même du mérite d'un autre. La Bruyère.

Bureau d'esprit.

Parlan le tombe ove la storia è muta.

Fałszywie podpisywane portrety. Rytowany przez Filloeula portret Stanisława Leszczyńskiego z orderem, uważany także, przerobiono tak, że uchodzi za portret Karola Barthi markiza d'Illadais, bar. de Caila. Gaz. d. B-A. t. II p. 343. W Londynie wydano zwłaszcza z portretu Dampierre'a (rytow. przez Sandoza) portret Kościuszki. Ibid. p. 348.

Palma = 12 uncyj. Uncja (cal) 12 linij. Palma tyle co 25 centymetrów.

Z czasów Polskiego Empire. Dwie bardzo ciekawe i charakterystyczne akwarele, przedstawiające salon i bal w Pałacu hr. Morskiej. W galerji Zakładu Ossolińskich.

Tak zw. <u>Beatrice Cenci</u> uważano Guido Reni'ego, nie przedstawia ani Beatryczy (cf. Bertolotti Cenci e la sua famiglia Firenze 1879 p. 143 i d.) ani malował ten obraz Reni. Hans Tietze (Jahrbücher der Kunsthist. Saml. des Allerh. Kaiserh. tom 26 p. 174) przypisuje ten obraz Franciszkowi <u>Albani</u>.

—

<u>Galerya Czartoryskich</u>. O dziewczynie Leonarda da Vinci utrzymuje Seidlitz (Jahrbücher der Kunsth. S. des Allh. K. tom 26), że pochodzi z pod pędzla Ambrogia da Predis – Seida w tymże samym roczniku twierdzi natomiast, że to rzeczywiście jest dzieło Leonarda. Według tegoż Wolf. Seida portret dziewczyny (węgierska opinia) w tejże galerii należałoby przypisać jakiemuś tam, bardzo słabemu mistrzowi (może Salaino lub de Predis) i datować około 1500 r. Obraz Leonarda na wzór Seidy przedstawia Cecylię Gallerani (p. <u>333</u>). (Muther twierdzi, że dziewczyna z łasiczką jest Boltraffia a nie Leonarda I 340.)
Rosenberg w dziele o Vincim mówi o tym obrazie z łasiczką [illegible] który wszystkimi, z którą przedstawia [illegible] [illegible].

<u>Napis na kominie</u>: Ignem in sinu ~~[illegible]~~ ne abscondas.

—

In sella propria quiesce!

III

Wychodzi to [illegible], co już [illegible] naszej pracy, bo [illegible] w dziedzinie psychologii narodu, ale mówiąc o życiu w dawnej Polsce i to wyłącznie o życiu jej warstwy szlacheckiej, [illegible] jednego charakteru [illegible] tego życia: próżniactwa. Słowo przykre, ale nie [illegible] innego. Nie można go też użyć do wszystkich, bo [illegible] i u nas dawno [illegible], bo nie brak [illegible] przykładów [illegible] szlachetnego trudu, rzetelnej pracy, [illegible] gorliwości na każdem polu publicznego i [illegible] życia — świadczy nam o tem [illegible] dzieje, świadczy literatura, świadczy [illegible] kultury polskiej, [illegible] zdołały [illegible] i zatrzeć najcięższe nawet burze i klęski. Ale ten dorobek [illegible] bardzo szczupły [illegible] [illegible] na życie bezczynne większości szlacheckiej [illegible] z [illegible] stanu, [illegible], [illegible] i [illegible].

Wiek przeszły [illegible] potem, czem Polska zginęła?
Wiele przyczyn: najgorsza, że [illegible]! } [illegible]

W czasie [illegible] tych wieszczy, Krasiński [illegible], [illegible] jedną tylko [illegible] „najgorszą" przyczynę upadku, a tem [illegible] lat później [illegible] jeden z najświetniejszych patryotów [illegible], biskup [illegible] [illegible], [illegible] będzie jedyną. [illegible]: „My [illegible] próżniactwem upadliśmy." I [illegible] z tej jednej [illegible] dadzą się wywieść [illegible], które [illegible] na [illegible]. Była ona [illegible] w Polsce [illegible] w [illegible] innym kraju Europy, a to ze względu na [illegible] temperament, [illegible], na [illegible], które były [illegible] charakteru szlachty polskiej. Ztąd ów [illegible] [illegible], ztąd one [illegible] psychologiczne sprzeczności: [illegible] bezczynność [illegible] do [illegible]. [illegible] w Polsce Sarmatami, byli też [illegible] pod tym względem podobni do owych Sarmatów, o których powiada Tacyt: [illegible] diversitate naturae, cum idem homines sic ament inertiam et oderint quietatem. [illegible] [illegible] wzięta z [illegible] obowiązku, [illegible] [illegible] [illegible] pracy, [illegible] to [illegible] się z [illegible], [illegible] tej [illegible] bezczynnego życia, [illegible] i [illegible] odmiany, wrażeń, wytężenia. [illegible] [illegible] do [illegible] szlacheckiego, [illegible] po [illegible], [illegible] tak że [illegible] życie i [illegible] było [illegible] [illegible] było [illegible] [illegible] się po za sobą, [illegible] [illegible] życia. Ztąd [illegible], te [illegible], te [illegible] [illegible], te [illegible], [illegible] i [illegible], ten [illegible] [illegible], [illegible] stanu [illegible], [illegible] — [illegible] cały ten [illegible] z [illegible] [illegible], [illegible] całe życie [illegible].

T. zw. staropolskie kobierce według F. R. Martina (A History of Oriental Carpets before 1800. London 1908) mają nic wspólnego z Polską, ale były wyrabiane w Persji specjalnie na podarki ofiarowane przez szachów europejskim dworom a to od czasów szacha Abbasa I aż w drugiej połowie XVII w. Bode to samo ustalił uprzednio.

Verzeichnis des Silbergeschmeids, was bis dato (1605 November 5 bis 1606 Februar 8) auf dieser Schatz-haubtreis dargeben ist: spis podarków srebrnych cesarskich wysłanych otomańskim posłom. Jahrbuch der Kunsthistor. Sammlungen des Allerhöchsten Kaiserhauses. ~~Regist~~ Tom XIX rok 1898 pag L.X nr 16591.

Portret Roxany (Rosa Solimani Turcar. Imper. uxor) z zbioru portretów arcyks. Ferdynanda w Tyrolu, obecnie w Wiedniu. Reprodukcja w Jahrbuch der Kunsth. Sammlungen etc. Tom XIX r. 1898 Tafel IV 16.

My Polacy wyprzedzamy własną kulturę. Mamy skarby umysłowe i materyalne, których u siebie gospodarnie nie używamy. Abbazia, 24/8 909.

(Z moich myśli)

Historya ... since the delinquents to numerous to be all punished, it selects some of them at hazard, to bear the ~~not~~ whole penalty of an offence in which they are not more deeply implicated than those who escape.

Macaulay (O Machiavellim)

Les scandales laissent une trace: les vertus passent plus souvent inaperçues. En ce sens défions nous de l'histoire. Elle ne signale presque que les exceptions en mal comme en bien, les criminels, les saints, les sages et les héros. Entre eux passe silencieuse et obscure la plus grande masse des honnêtes gens qui pourtant représentent la valeur des sociétés humaines prises dans leur ensemble.

Baudrillart (Histoire du luxe)

IV 177.

Il n'y a rien de nouveau dans ce monde que ce qui est oublié.

Mlle Bertin.

L'avenir est fait du passé

Anatol France.

L'histoire n'est pas une science, c'est un art et on n'y réussit que par l'imagination.

Anat. France

---

au repoussé = a sbalzo.

Obrazy włoskie
dla kościołów w Galicyi.

W r. 1852 arcybiskup lwowski prosił o obrazy religijne dla ubogich kościołów na Bukowinie (!) a namiestnik udał się do rządu, aby mu z zebranych weneckich obrazów udzielono potrzebniejszych malowideł. Imperiale Regia Accademia di Belle Arti, której zakomunikował Namiestnik Wenecyi tę prośbę, oświadcza che l'Accademia non può possedere la qualità dei dipinti a cui riferisce l'inchiesta di Monsignor Arcivescovo di Lemberg, bo jej oddano tylko dzieła di maggior pregio. Są jednakże jeszcze obrazy z kościołów skasowanych weneckich, nie wzięte do Akademii, ale tak były zniszczone, że w najgorszym stanie się znajdują. Z najmniej zniszczonych i jako tako zachowanych da się jednak wybrać około 100 płócien, któreby w ubogich kościołach bukowińskich przydały się. Wybrano tedy w tym celu 35 obrazów di maggior convenienza e valore scelti per le chiese della Bucovina. Wśród tych znajdują się: Wiara, w rodzaju Palma Vecchio

Madonna z Jezusem, przypisywana Andrea Schiavone

Madonna z św. Dominikiem i Piotrem Domenico Tiepolo

Ecce Homo attribuito a Paris Bordone

Sposalizio di Santa Catarina Tintoretto Domenico
Annunziata Palma Giovane
Redentore tegoż.
Annunziata Bassano (scuola del)
Apparizione di Gesù alla Maddalena maniera del Longhi
Deposizione della Croce: Palma Giovine
Aloise Tintoretto itp

Wynotowano tylko najbardziej uwagi godne.
Jahrbuch der Kunsthist. Sammlungen des allerhöchsten Kaiserhauses
Tom 22 rok 1891
Pag. XVII, XXXVII część II Quellen etc.

Uwagi o Maffeo Olivieri, twórcy statuetek brązowych, bardzo silnie rzeźbionych, np. tancerek nagich itp. Ob. Jahrbuch der königl. preussischen Kunstsammlungen tom XXX z r. 1909 str. 81.

Księżna Jabłonowska, z domu Wojna, żona ks. Ludwika Jabłonowskiego, austryjackiego posła w Neapolu, przyjaciółka Federiga Confalonieri. Jej listy do tegoż, bardzo ładne i ciekawe w „Carteggio del Conte Federigo Confalonieri ed altri documenti etc. pubblicato a cura di Giuseppe Gallavresi Parte I Milano. 1910

Snobizm literacki! Piszemy o obcym świecie, à la K. Chr. etc. etc. Wszystko to objawy literackiego snobizmu, bo czyż jak nie snobizmem jest to pukanie we obdartemi łokciami polskiemi we drzwi marmury i purpury cudzich obcych kultur i dorzucanie nędznego miedziaka do skarbcy przepełnionej złotem? 19/II 911.

W Ermitażu [illegible] jest grupa portretowa w stroju polskim, malowana przez Daniela Schultze (1654), a ma to być Un Seigneur polonais avec sa suite. Il [illegible] p.t. Les anciennes écoles de peinture dans les palais et collections privées russes (na wystawie w r. 1909 odbytej w Petersburgu) Bruxelles 1910. czytamy o tym portrecie: une des meilleures créations du monde dans l'histoire du portrait. Portret sygnowany Daniel Schultz fecit 1654. Kogo przedstawia ta portretowa grupa, jaki to magnat polski w swoim otoczeniu — to zagadka. Główna postać z mongolską, gołą twarzą, w stroju z [illegible]. Schultz malował także

królów Michała i Jana III, Jana Radziwiłła, biskupa Andrzeja Chr. Leszczyńskiego, kasztel. Adama Przyjemskiego, Łukasza Opalińskiego, marszałka w kor.; Bogusława Radziwiłła, Janusza Radziwiłła. Sztychowali jego portrety Falck i Kilian. (Rastawiecki II. 158.)

Na bardzo niewdzięczne propozycje uczynione mi ustnie przez Rutowskiego, odpisałem 10/2 912.

„Dziękuję za skarżenie moich zbiorów zakupu od tylu wzrastających warunków, czekających jeszcze na spisanie lub przynajmniej na wyklarowanie, że w chwili obecnej żadną miarą pozbyć się ich nie mogę. Z wielkim tedy żalem przychodzi mi uwiadomić Pana, że ~~Nie pozostaje mi tedy, jak tylko tyle sympatycznej pro-~~ do Jego tak sympatycznym zdaniem uczynionej przychylić się mi jestem ~~pozycji, uczynionej mi przez Hrabiego, odpowiedzieć z~~ w stanie.
~~zupełnie zgodnie, że chwili dzisiejszej nie zmieniam zdania, i~~
~~pod rozwagę~~"

„Es wirkt auf Sie, ohne dass Sie ihn gelesen haben, und was er Ihnen geben konnte, besitzen Sie schon" Goethe w rozmowach z Eckermannem.

Sderomia.

~~Przyznać muszę, że od czasu, kiedy ja~~ zacząłem się z mozolniejszą, lekkomyślniejszą oddawać literaturą, język polski zgrubił się, popsuł, zabarwił się pod tyle piórami mniejszych lepszych i najlepszych autorów. Czytając np. artykuły i odczyty jubileuszowe o Kraszewskim widzi się, jak nie tylko styl wygładził się, „~~wy~~[od]romantyzował" się, ale nadto, jak wysubtelniał, jak się najściślej udoskonalił i jak zdolny być zdolnym do oddania ~~ogólnych~~ pojęć i określeń już tak prawie metafizycznej natury. Szkoda tylko, szkoda i z tego, że dzieje się to niemal wyłącznie za wzorem i przykładem niemieckim, że to jest właśnie nierzadko nowy zewnętrzny od kultury niemieckiej, z powodu przyrody zasięgu, języka bardziej akcentującego. Myślimy po niemiecku, bez głębi i oryginalności niemieckiej, z filozofii i krytyki biorąc się crudo charakter, wytyka wszystkich stron i zaradzić twórczości polskiej, oddając je po prostu zapomnianej niezgrabnej, grubo-rodzimej, niedołężni i że tak prawie bez wszelkiej ambicji przetrawionej terminologii. Niemcy jakimś ~~wyrazami~~ [jakichś wyrażeń], jak i psychiczny warsztaty, do twórczości, do uprzedzenia się zwierzającej impuls który wejść, jest faktem z psychicznego życia poety, nazywając ein Erlebniss — nasi ~~poeci~~ [krytycy] a lot poetycki

38

to słowo i mówili go: przeżyciem. Fałszywie i przedziwnie głupio. Erlebniss to nie przeżycie; erleben to nie „przeżyć" ale „dożyć", doświadczyć czegoś. Kiedy już skończymy tym terminem oddać mamy ten akt czy proces istotny twórczy — ani Francuzi ani Anglicy nie charakteryzują tak rzeczy, o której tu idzie — to trzeba chyba użyć wyrazu „dożytek", „doznanie" albo, cały tłumacząc dosłownie słowo Erlebniss, wyrazu „przygody duchowej".

9/5 912.

Każdy autor mógłby zadowolić się zdaniem, jak książka jego żyje dalej własnym życiem... Może ją już zapomniał, może zgniewał się już ponad zawarte w niej poglądy, może już jej sam nie rozumie, może już utracił sam te siły lotu, jakie posiadał, kiedy ją pisał — a ona tymczasem wyszukuje sobie czytelników, ~~rozpala~~ roznieca życie, uszczęśliwia, przeraża, nowe dzieła płodzi, staje się duszą zamiarów i czynów — krótko żyje jakby jakaś istota wyposażona duchem i duszą, a nie jest przecież człowiekiem... (Nietzsche)

Najlepszy autor to ten, który się wstydzi zostać literatem. (Nietzsche)

Das unablässige Schaffenwollen ist gemein.

und zeigt Eifersucht, Neid, Ehrgeiz an. Wenn man Etwas ist, so braucht man eigentlich Nichts zu machen — und thut doch sehr viel. Es giebt über dem produktiven Menschen noch eine höhere Gattung.

(Nietzsche.)

Jednym z obrzydliwych „barbaryzmów" w piśmach naszych „głębokich" „uczonych" jest zwrot „światopogląd", niemieckie „Weltanschauung". Czy nie lepiej by już było nazwać to „widzeniem" czegoś, świata albo też użyć mitologicznej nazwy słowiańskiej: Światowid"? — —

„E si badi; noi vorremmo che lo stesso criterio (aby dziś sztuki nie więziono po muzeach) spingesse gli Stati a riporre, quando è ancora possibile, anche i quadri e le sculture del medievo e del rinascimento nelle chiese o nei palazzi d'onde sono state portate nelle carceri dette musei. Noi vorremmo ad esempio, che l'Assunta di Tiziano tornasse nella chiesa dei Frari... E vi tornerà in trionfo!...

Ugo Ojetti (Corriere della Sera z 30/8 912 w artykule Il furore archeologico)

—





